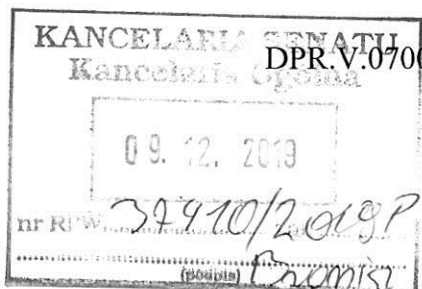




MINISTER
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Marlena Maląg

Warszawa, dnia *5 grudnia* 2019 r.



DPR.V.0700.8.2019.EK



03980200268643
RPW/37410/2019 P
2019-12-09

Pan
prof. dr hab. n. med. Tomasz Grodzki
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 22 października br., znak: BPS/043-85-2422/19, dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Andrzeja Kobiaka podczas 85. posiedzenia Senatu RP w sprawie rozwiązań prawnych umożliwiających wysokie podniesienie płacy minimalnej, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Minimalne wynagrodzenie za pracę ma istotne znaczenie społeczne. Jego rolą jest zapewnienie podstawowych standardów dotyczących wysokości wynagrodzenia otrzymywanego za pracę dla najslabszych, których siła przetargowa na rynku pracy jest mniejsza.

Pojęcie oraz tryb ustalania tego wynagrodzenia określa ustawa z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. z 2018 r. poz. 2177, z późn. zm.).

Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę jest ustalana z uwzględnieniem prognozowanych i faktycznych wielkości makroekonomicznych, w tym m.in. wskaźnika inflacji oraz przyrostu realnego produktu krajowego brutto (PKB). Minimalne wynagrodzenie jest także corocznie przedmiotem negocjacji na forum Rady Dialogu Społecznego, w skład której wchodzi przedstawiciele strony rządowej, strony pracowników oraz strony pracodawców. Jeżeli Rada Dialogu Społecznego nie uzgodni w terminie ustawowym wysokości minimalnego wynagrodzenia w roku następnym, wysokość tę ustala Rada Ministrów w drodze rozporządzenia (w terminie do dnia 15 września każdego roku).

Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 10 września 2019 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości minimalnej stawki godzinowej w 2020 r. (Dz. U. poz. 1778), w przyszłym roku minimalne wynagrodzenie za pracę wyniesie 2600 zł, zaś minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych – 17 zł.

Przepisy dotyczące minimalnego wynagrodzenia obowiązują wszystkich pracodawców, zarówno z sektora prywatnego, jak i publicznego.

Z uwagi na dobrą koniunkturę gospodarczą, duży wzrost wydajności pracy oraz utrzymujący się wysoki popyt na pracę, ustalenie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę na poziomie 2600 zł nie powinno stanowić nadmiernego obciążenia dla pracodawców.

Warto przy tym zauważyć, że wprowadzono szereg rozwiązań, które zmniejszają obciążenia w prowadzeniu działalności gospodarczej.

Przykładowo, dla podatników podatku dochodowego od osób prawnych wprowadzono 9% stawkę podatku dochodowego w roku rozpoczęcia działalności lub gdy są małymi podatnikami. Dodatkowo wprowadzono 5% stawkę podatku dochodowego od dochodów z kwalifikowanych praw własności intelektualnej.

W przypadku osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą wprowadzono m.in. możliwość zaliczenia do kosztów uzyskania przychodów wynagrodzenia za pracę małżonka zatrudnionego w przedsiębiorstwie.

W kwestii ułatwień dla przedsiębiorców planowane są również takie działania jak np. podniesienie limitu przychodów uprawniającego do opodatkowania na zasadach określonych w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, docelowo do kwoty 2 mln euro (obecnie limit ten wynosi 250 tys. euro).

Propozycja Pana Senatora dotycząca zastosowania rozwiązań prawnych polegających na nienaliczaniu jakichkolwiek danin od kwot, o jakie podwyższone jest minimalne wynagrodzenie za pracę zarówno dla pracowników, jak i pracodawców, budzi wątpliwości.

Zgodnie z art. 18 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300, z późn. zm.) – zarówno w przypadku pracowników, jak również innych osób wykonujących szeroko rozumianą pracę najemną tj. zleceniobiorców, nakładców czy osób pozostających w spółdzielczym stosunku pracy – podstawę wymiaru składek stanowi przychód uzyskany z tytułu wykonywania danej umowy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 1387, z późn. zm.).

Jednocześnie warto zauważyć, że zarówno same wynagrodzenia, jak i pochodne od nich składki w części należnej od pracodawcy – stanowią podatkowy koszt działalności pracodawcy. Natomiast w przypadku osób zatrudnionych, składki sfinansowane w części należnej od ubezpieczonego – obniżają podstawę opodatkowania wynagrodzenia danej osoby podatkiem dochodowym od osób fizycznych, co najwyraźniej widoczne jest w corocznym rozliczeniu PIT.

Powyzsza przychodowa zasada ustalania podstawy wymiaru składek została dodatkowo wzmocniona od 2019 r. poprzez rozciągnięcie jej obowiązywania na osoby osiągające przychody z działalności gospodarczej nie większe niż 30-krotność minimalnego wynagrodzenia w skali rocznej, na podstawie ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. o zmianie niektórych ustaw w celu obniżenia składek na ubezpieczenia społeczne osób fizycznych wykonujących działalność gospodarczą na mniejszą skalę (Dz. U. z 2018 r. poz. 1577, z późn. zm.).

Od 2020 r. przewidywane jest dalsze rozszerzenie stosowania powyższej zasady, na kolejne grupy przedsiębiorców wykonujących działalność gospodarczą na mniejszą skalę, czy też osiągających stosunkowo niewysokie dochody z prowadzonej przez siebie działalności.

Należy także przypomnieć, że wzmocnienie ochrony wynagrodzenia zleceniobiorców poprzez wprowadzenie dla nich minimalnych stawek godzinowych, *de facto* zrównało poziom ich wynagrodzeń i zabezpieczenia w zakresie ubezpieczeń społecznych z pracownikami otrzymującymi minimalne wynagrodzenie za pracę.

O indywidualnej wysokości podstawy wymiaru składek większości ubezpieczonych decyduje zatem obecnie wysokość przychodu uzyskiwanego przez daną osobę z pracy najemnej lub zarobkowej działalności pozarolniczej, o ile jest to działalność wykonywana na mniejszą skalę, czyli o ograniczonej kwotowo dochodowości.

Wprowadzenie proponowanych przez Pana Senatora rozwiązań byłoby niezgodne z zasadą równego traktowania wszystkich ubezpieczonych w zakresie obowiązku ubezpieczeń społecznych i opłacania składek na te ubezpieczenia, wynikającą z art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Propozycja Pana Senatora nie uwzględnia również niezwykle ważnego aspektu, jakim jest poziom zabezpieczenia społecznego pracowników w sytuacji zaistnienia któregośkolwiek ryzyka objętego ubezpieczeniami społecznymi. Ta część pracowników, których dotyczyłoby proponowane obniżenie składek miałyby w efekcie sztucznie obniżoną podstawę wymiaru wszystkich możliwych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zgodnie bowiem z przedstawioną propozycją – tylko część ich wynagrodzeń byłaby objęta składkami, a w systemie ubezpieczeń społecznych o wysokości świadczeń decyduje wysokość podstawy wymiaru, od której zostały opłacone składki.

Nie istnieje przy tym możliwość wliczenia do podstawy wymiaru świadczeń jakichkolwiek kwot czy składników wynagrodzenia, od których nie zostały opłacone składki na ubezpieczenia społeczne.

Przyjęcie propozycji Pana Senatora wiązałoby się zatem z automatycznym, istotnym obniżeniem dla wskazanej grupy pracowników – podstawy obliczenia i kwot wypłacanych zasiłków chorobowych, macierzyńskich, rodzicielskich, świadczeń rehabilitacyjnych, rent z tytułu niezdolności do pracy, emerytur oraz rent rodzinnych dla uprawnionych członków rodziny pozostałych po śmierci ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy (emeryta albo rencisty).

Oderwanie wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w okresie aktywności zarobkowej od wysokości opłacanych składek umniejszyłoby zatem w poważny sposób w przypadku części pracowników – kompensacyjną rolę świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a rolą tych świadczeń jest właśnie kompensacja, czyli zastąpienie dochodów z pracy zarobkowej utraconych w związku z okresową lub stałą niezdolnością do pracy z powodu choroby, macierzyństwa, niepełnosprawności, podeszłego wieku oraz śmierci ubezpieczonego lub świadczeniobiorcy ZUS.

W świetle przepisów przywołanej ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz. U. z 2019 poz. 865, z późn. zm.), wynagrodzenie za pracę wraz z pochodnymi (tj. składki ZUS, składki na Fundusz Pracy) stanowi koszt uzyskania przychodów w działalności gospodarczej. Zatem obowiązkowe obciążenia mogą wpłynąć na dochód przedsiębiorcy będący podstawą opodatkowania oraz na pomniejszenie należnej zaliczki na podatek dochodowy.

Przyjęcie propozycji Pana Senatora oznaczałoby złamanie ustawowej, przychodowej zasady ustalania podstawy wymiaru składek i podstawy opodatkowania w tym wypadku wobec jednej, wybranej grupy pracowników – poprzez wyłączenie z podstawy wymiaru ich składek i z podstawy opodatkowania części wynagrodzeń tych osób. Mogłoby się to spotkać

z zarzutami nierównego traktowania pracowników w zakresie obciążeń publiczno-prawnych czyli tzw. danin publicznych. Mogłoby to również oznaczać niekorzystne zróżnicowanie wysokości wypłacanego wynagrodzenia – pomiędzy pracownikami mieszczącymi się w granicach minimalnego wynagrodzenia za pracę, a tymi, którzy jedynie nieznacznie przekraczają kwotę takiego wynagrodzenia, ponieważ ci drudzy zapłaciliby już od całości swoich wynagrodzeń pełne składki i podatki.

Ponadto wskazać należy na kwestie budżetowe. Projekt budżetu państwa opracowywany jest z uwzględnieniem górnego limitu wydatków budżetu państwa ustalanego na podstawie stabilizującej reguły wydatkowej zapisanej w ustawie o finansach publicznych, przy zabezpieczeniu skutków finansowych zarówno dotychczasowych jak i nowych, wynikających z przyjętych przez Radę Ministrów priorytetów. Każde inicjowane nowe rozwiązania legislacyjne i pozalegisłacyjne powinny być poprzedzone analizą ich wielkości w kontekście możliwego sfinansowania zadań w ramach dotychczasowej przestrzeni fiskalnej wyznaczonej obowiązującym stabilizującej reguły wydatkowej. Zastosowanie rozwiązań prawnych umożliwiających podniesienie płacy minimalnej, ale bez naliczania jakichkolwiek danin zarówno dla pracowników, jak i pracodawców prowadzić będzie do ubytku dochodów składkowych i podatkowych.

Mam nadzieję, że przedstawione wyżej informacje oraz wyjaśnienia zostaną uznane za satysfakcjonujące i wyczerpujące.

Z wyrazami szacunku

MINISTER
Mr W.
Marlena Maląg

Do wiadomości:

Pan Piotr Mierzwa – Dyrektor Departamentu Spraw Parlamentarnych, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów